

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Listy Kupieckie odebrane ostatnią pocztą, donoszą, że w portach *Włoskich* ożywia się handel zbożowy.

W Składzie Rycin u A. Dal Trozzo, nabyć jeszcze można *Mapp Królestwa Polskiego*; wydanych przez Juliusza Kolberga, tak poe-
dyńczo Woiewództwami, jako też wszystkich
Srazem, w Atlas oprawnych; niemniej znajdu-
je się w tymże składzie *Mappa* bardzo piękne-
go sztychu na białym, byłego *Xiwa Warszawskiego*, której cena dawniej była zł. 60, a
teraz po zł. 30.

J.P. Czelli (Giovanni Celli) dawniej Dyre-
ktor muzyki nadwornej N. Króla *Niderlandz-
kiego*, Członek towarzystwa *Filarmonicznego*
Śpiewak opery włoskiej, przybył do tutejszej
stolicy i ma zabawić przez następną zimę. O-
fiaruje swe usługi osobom pćci obiej, chcącym
brać naukę śpiewu. Mieszka w Hotelu Europy.

Artykuł nadesłany.—Nie tylko ja ieden, za-
pewne wszyscy obecni we Wtorek w Teatrze
Nar: na przedstawieniu Kom: *Kochany Dziadu-
nio* przyznają, że to dziełko sceniczne było gra-
nem po mistrzowsku. Słyszałem nawet cu-
dzoziemców nierozumiejących naszego języka,
potwierdzających tę prawdę. Szczególniej zna-
komity Artysta J.P. Kudlicz, tudzież Panie *Kur-
pińska* i *Jankowska* wydali z prawdziwym talen-
tem swe role. Obyśmy często doznawali po-
dobnego zadowolenia.— M. X.

Zuiewymownym żalem familji i przyjaciół

rozstał się z tym światem na dniu 12 Wrześ:
r. h. W. Andrzej Kruszewski były Maior
Wojsk Polskich, Krzyża Wojskowego i Legji
honorowej Kawaler, Dziedzic dóbr Dębowca
w Powiecie Radomskim, Woje: *Kaliszkiem* poło-
żonych; zawczasie, bo w 50 roku wydarty zo-
stał współobywatelom będącym jego zasług
świadkami, wydarty ojczyźnie, w której obro-
nie niegdyś krew przelewał; zostawił przykła-
dy wzorowego przywiązania. Jeżeli zaszczy-
tne było życie tego męża na polu sławy, nie-
mniej cenne i drogie zostawił po sobie wspo-
mnienia tych cnot domowych, których stro-
skana żona, zasmucona familja i pogrążeni
w największym żalu przyjaciele, niewygastał pa-
mięć zachowają. Smutny obrzęd pogrzebowy
zmarłego odbył się z przyzwoitą okazałością,
lecz najpiękniejszą ozdobą jego były żywi obe-
nych, które iedynie utratą prawych ludzi wy-
cisła.
R....t S.....

Obywatele Miasta Obwodowego *Konina* skła-
dają czułe podziękowanie W. Adamowi *Helbich*
Doktorowi Medycyny i Chirurgji, a byłemu
Lekarzowi Obwodu, za jego troskliwość około
zdrowia, przez ciąg urzędowania, z tem nad-
mienieniem iż, przez oddalenie się tego do Mia-
sta Woiewódzkiego *Kalisza*, ubodzy utracili
Ojca i Dobrodzicia, który ich wspierał radą
i dobrodziejstw, a Obywatele wiernego Przy-
jaciela.—

Ostatnia Kwadra Jutro o godzinie 2, min:
41, po północy.—Wczoraj ciepła było stopni 17.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Kilka gazet Angielskich i Niemieckich niedawno ogłosiło, że Posłowie 3ch Mocarstw opuścili *Stambuł*; teraz gazety Londyńskie donoszą, że ta wiadomość dotąd się niepotwierdza. — Niektóre pisma donoszą, że Wice Król *Egiptu*, trwa wżamianie uwolnienia się z pod władzy Tureckiej i takułożył, aby jego flotta została napotkana przez eskadry Chrześcijańskie. — Jedna z gazet Francuzkich zaprzecza, że do eskadry Francuzkiej, która dotąd znajduje się w okolicach *Lewantu*, przybyło kilka okrętów. — W *Lugdunie* młoda Panienka, będąca ustawicznie chora, na boleści wewnętrzne, wyrzuciła z siebie żywą iaszczurkę. Tak długo iak ten gad znajdował się w jej wnętrznościach, nie mogła nic innego pożywać iak tylko chleb i mleko. — W *Legemeide* w Holandji północnej, umarło niedawno w jednym dniu małżeństwo liczące razem 170 lat życia. Mąż mający lat 87, umarł o godzinie 11 przed południem, a żona mająca lat 83 o godzinie 11 w nocy. Ci ludzie żyli lat 55 w cnottliwym małżeństwie i zostali o tejże godzinie pochowani w której niegdyś ślub brali. — Kurjer przybył z *Katalonji* do *Madrytu* przyniósł wiadomość, że buntownicy opanowali miasta *Peniskala* i *Mekwinendza*, w innych zaś miejscach pobici zostali przez wojska Królewskie. — Jenerał Francuzki dowodzący w *Barcelonie*, oddalił z tego miasta całe wojsko Hiszpańskie, aby takowe w czasie napasici buntowników nie było na przeszkodzie. — Donoszą z *Gibraltaru*, że okręt Angielski *Maedston*, który na otwartem morzu już kilka zabierał okrętów napełnionych niewolnikami, ujął także okręt Brazyjski, na którym znajdowało się 306 niewolników, dawniej piętnowanych rozpalonem żelazem, mężczyzn na ramieniu, a kobiety na piersiach. 20tu tych nieszczęśli-

wych umarło z powodu tego barbarzyńskiego postępowania. — Owdowiła Królowa Portugalska, odebrawszy wiadomość, że jej syn Królewicz *Don Michał* mianowany został Reientem Portugalji, dała świetny obiad. Lud otaczający zamek wczasie tej uczty wołał ustawicznie: »Niech żyje Królewicz Don Michał!« — Znany Pan *Rekacho* przybył do *Lisbony*, z kąd zamysła udać się do Angliji.

W mieście *Porto* zakazano najcisłej ażeby się 10 ludzi zgromadzało razem poulicach. — Dotąd niema jeszcze pewnej wiadomości czyli Królewicz *Don Michał* będzie ogłoszony Reientem Portugalji, gdyż utrzymują że Cesarz *Don Pedro* miał zmienić swój zamiar. — D. 10 z.m. o godzinie 7 wieczorem spostrzeżono w *Lisbonie* świetny *Meteor* na niebie, który był kształtu ogromnej gwiazdy, tak jasnej, że domy tej stolicy były zewnątrz i wewnątrz oświecone. W kilka minut zaczerwieniła się owa kula ognista i nakoniec rozpękała się w powietrzu, poczem dał się słyszeć łoskot podobny do oddalonego grzmotu. Lud zabobonny a szczególne Kobiety, różnie sobie wrożyły z tego zjawiska. — Pewnemu Irlandczykowi dowiedziono że miał 6 żon żyjących, agdy go zapytano w sędzie dla czego to uczynił? odpowiedział z ozębnością »Myslałem sobie, przecież jedna z nich będzie dobrą dla mnie żoną! — Pewny amator pięknych obrazów, spotkawszy swego przyjaciela mówił do niego »Wystaw sobie W Pan, zaprosiłem Pana C. do moiej galerji, który obejrzawszy w niej znajdujące się obrazy, śmiał mi powiedzieć, że oryginalny obraz *Rubensa* iest kopją. Dać W Panu słowo, jeżeli kto mi jeszcze raz powie że to kopja, temu głowę ukręć. Niechciałbyś W Pan być tak łaskaw zobaczyć ten obraz i dać o nim szczere zdanie?« — Pewna Kobieta nazwiskiem *Jansen*, mieszkająca w *Elten* wobwodzie *Dy-*

seldorfu, przekonana o popełnionej kradzieży, stawioną została przed tamecznego Burmistrza, któremu dobrowolnie wyznała że oprócz tej kradzieży zadusiła rozmyslnie przed 16 laty swego męża, a w roku 1820 podpaliła stodołę! — W *Munich* wysadzony został niedawno w powietrze młyn prochowy. Szczęściem że tak okropna eksplozja nieuszkodziła żadnego domu w sąsiedztwie, iak tylko że z znieziemiernym hukiem popekały okna oraz niektóre piece zostały obalone. — Wiadome jest zdarzenie *Pomenarda*, z którego Pani *Sevigne* tak się szczerze śmiała, że sam poszedł oglądać siebie powieszzonego zaocznie (w portrecie). Jeden ze zbiegłych zbrodniarzy wystawionych d. 27 z. m. w *Paryżu* podobnym sposobem, niemniej miał zuchwałstwa iak *Margrabia Pomenard* śmiałości; znajdował się naprzeciw pała, przypatrując się miejscu któreby był zajmował, i czytał noty tłumaczące jego przewinienie, gdy wtem został przytrzymany przez 2 aientów którzy go znali lecz niewiedzieli dotąd o jego skazaniu na śmierć. — Ma być dozwolone wprowadzenie do krajów *Astrjackich* tytoniu i tabaki zagranicznych, a to na własny użytek, lecz za opłatą cła, od funta tabaki zło: ren. 2, a od funta tytoniu zło: 3 lub 4. — W *Portugalji* od zaprowadzenia reiencji prawie co miesiąca czasem co tydzień zmieniali się *Ministrowie*. Hrabia *Santarem* teraz za to oddalony, że przyjął od kupców pewną sumę za wydanie pozwolenia przywozu zboża. — *Gazeta Presburska* donosi z d. 25 Września: Jego Królewiczowska Mość Arcy-Xże *Ferdynand*, naczelnie dowodzący w *Węgrzech*, który z podróży we względzie przeglądu wojsk podjętej, przez *Kanissa*, *Bellowar*, *Possege*, *Brood*, *Winkowce*, *Esseg*, *Fünfskirchen*, *Maria Teresiopol* i t. d. powrócił do *Budy*, wyjechał znowu w d. 16 z tego miasta i w ta-

kim samym zamiarze udał się w dalszą podróż przez *Dotis*, *Komorn*, *Neubaeusel* i *Szered*. Onegdaj wieczorem o godzi: 7 przybył Arcy-Xże do *Preszburga*, znajdował się wczoraj na musztrze 1go i 2go bataljonu pułku piechoty *Barona Maiera*, i wczoraj odjechał do *Odenburga*.

J. C. M. Arcy Xże *Palatyn Węgierski* wraz z swoją dostojną Małżonką bawiący w *Fiumie*, zaszczycił w d. 11 Września wieczorem, w towarzystwie Gubernatora Węgierskiego krajów nadbrzeżnych miasto *Pola*, które natychmiast oświecono. Dnia następującego zwiedzili Arcy-Xięstwo w towarzystwie znawcy starożytności, *Kanonika Stankovich*, amfiteatr, cytadelę, świątynie *Dyanny* i *Augusta*, i port, gdzie ich stojące tamże C. K. okręty powitały. Powróciwszy, zostali J. C. Wysokości 12tu włóścian płci obojej z wsi pobliskich w ubiorze narodowym, składającym się z mieszaniny stroiu *Albańskiego*, *Morlaskiego* i *Greckiego*, przed wnijsiem do swojego mieszkania we 2 rzędy stojących, dla złożenia J. C. Wysokościom hołdu. Po obiedzie zwiedzili Arcy-Xięstwo okolice miasta, a dnia następującego powrócili znowu do *Fiumy*. — W jednej wsi *Kalabryjskiej* tamta przed kilką miesiącami *Niewiasta* mająca lat 88, która do zgonu była tak silną, że największą łatwością łamała podkowy. Wczasie jarmarku corocznie odbywała walki na kije z silnemi mężczyznami, zawsze pokonywając przeciwników, a za takowe widowisko obecni dawali jej pieniądze, z których się utrzymywała. Lattemu 10, przybył ją widzieć jeden z *Boxerów Angielskich*, wyzwała go na kłaki i otrzymała zwycięstwo!

DONIESIENIA.

Kommissja Woiewództwa Mazowieckiego. — Stosownie do urzadzenia przez Kommissją Rządową Wojny w dniu 2 Kwietnia r 1827 wy-

danego, odbędzie się w Biórze Kommissji Woiewództwa Mazowieckiego przed Referendarzem Stanu Komissarzem Woiewódzkim Wydziału Policyjno Wojskowego, minus licytacja na dostawę Słomy żytniej prostej, dla Wojska Polskiego do Koszar w mieście Warszawie i w Woiewództwie Mazowieckiem będących, iako też: na potrzeby tegoż Wojska w Obozie w czasie letnim konsystującego na czas od 1. Stycznia r. 1828 do końca tegoż roku, termin do odbycia której Kommissja Woiewódzka dzień 24 Października r. b. o godzinie 2giej po południu oznacza. Warunki do odbycia tej Licytacji każdego dnia w Biórze Kommissji Woiewódzkiej zgłaszającym się ochotnikom do odczytania okazane będą. Dla zapewnienia dotrzymania warunków tej Licytacji obowiązani są konkurenci złożyć Vadium w Kassie Głównej Woiewództwa Mazowieckiego w summie złp. 20,000 w gotowiznie, lub w Listach zastawnych. Nikt bowiem bez złożenia poprzedniego kwitu kassy Głównej do Licytacji przypuszczony nie będzie, chociażby chciał składać Vadium w gotowiznie. — Warszawa dnia 30 Września 1827 r. — Radca Stanu Prezes Rembieliński. — Za Sekretarza Jeneralnego Kommiowski.

Sąd Policji Poprawczej Obwodu Warszawskiego Wydziału Igo. — Zawiadamiając publiczność, iż od podejrzaney Osoby odebrany został Flecik w Depozycie Sądowym znajdujący się, wzywa niewiadomego właściciela, ażeby się w przeciągu dni piętnastu po odebraniu takowego z dowodami usprawiedliwianiem własność zgłosił, gdyż inaczej z Depozytem stosownie do przepisów prawa postąpiono będzie. — Warszawa dnia 8 Października 1827 r. — W zastępstwie Sędziego Przewodzącego Assessor Wincenty Szczawiński.

Józef Paschalis wyczytawszy w Kurjerze Nr 243, że Wny Teofil Grzywiński jest Plenipotentem J.W. Dziedzica Klucza Falkowa, prosi aby mu donosił o swym adresie, a to dla porozumienia się w wspólnym interesie.

Uwiedomienie, iż przy ulicy Podwał pod 529, jest pierwsze piętrowe do naćcia każdego czasu i Sklep duży, z dwoma Stancjami dosyć obszerne z Kuchnią i Piwnicę dosyć duże zdadne na Skład wina, lub co innego. Na trzecim pięttrze także Pokój obszerny dla Kawalerów; dalszą wiadomość powziąć można w podłę pod Nr 530 u Murgrabiego.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż aukcja na

Wina w różnych gatunkach częściowo lub w znacznych ilościach, niemniej efektu do Handlu Winnego należące, tu w Warszawie przy ulicy Wierzbowej Nr 473 Lit: B. w dniu 12tem m. i. r. b. od godziny 9tej zrana do godziny 12tej w południe, a od godziny 2giej po południu do 5tej wieczor, i w dni następne za gotowe pieniądze płacące natychmiast niezawodnie odbywać się będzie. — Noskie.

Dom drewniany przy ulicy Chłodnej pod Nr 927 Lit: B. przy Targu Zbożowym, jest do sprzedania z wolnej ręki za cenę pomiernej, pod najkorzystniejszymi warunkami; żyjący sobie kupna, raczy się udać do Gospodarza tegoż domu.

Jest do sprzedania Karetą w najnowszym guście za pomierną cenę. Dowiedzieć się można w domu Gerlach na Krakowskim Przed: Nr 414, u Pisarza domu.

Zawiadomia się, iż pod Nr 493, przy ulicy Miodowej nadszedł świeżo transport tryków z gatunków Saskich i Rambouillet, każdy przeto chęć kupienia mający poedyńczo lub większej ilości, udać się chce do Rządcy tejsze Possessji, gdzie przez nadechodzącą Środę, Czwartek i Piątek między godziną jedenastą a drugą widziane być mogą. Druga podobnychże Tryków partja, znajduje się już na Pradze za rogatkami Gołęzińskimi przy trakcie do Kobyłki i tam do przyszłej Niedzieli przez Macieja Piekarskiego za cenę najumiarkowaną sprzedawać się będzie.

Sklep z pokojem i pakkamerem przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w pałacu Tepera zwanym do naćcia od Nowego roku 1828.

Przy ulicy Twardej, pod Nr 1084, są trzy Poiazdy do zbycia, Karetą podwójną do której koł ośm z buxami spiżowymi, używana. Kocz na Osób cztery z pakunkiem do drogi i ferdekim używany. Mały Koczyk zupełnie nowy z pakunkiem do drogi, żyjący sobie nabyć który z tych poiazdów zechce się zgłosić do Rządcy Domu.

W domu narożnym pod Nr 2324, przy ulicy Dzikiej i Nowolipki na przeciwko Głównego Kantoru Loterji, lokal składający się z pięciu Pokoi, Kuchni i Piwnic, na sklep Korzenney, Restauracją, Cukiernią lub na mieszkanie, bez Stancji lub z daniem Stańcy i Wozowni każdego czasu do wynajęcia. W tymże samym Domu oddzielnie dwa Pokoje na dole od frontu w oficyynie, do naćcia.

Jutro otwarcie Teatru francuz: w Saskim Pałacu.